

Korzenie na Pulsie

W ciągu dziesięciu grudniowych dni odbyła się ogromna liczba wydarzeń. Dominowały spotkania z twórcami – prozaikami i poetami – prowadzone przez dobrze dobranych fachowców. W programie znalazły się także: odsłonięcie muralu, performensy, wystawy, ogłoszenia wyników konkursów poetyckich czy krytycznoliterackich, koncerty, a nawet karaoke. Oprócz przyznawanej od lat Nagrody Literackiej im. Juliana Tuwima powołano nową – Nagrodę Translatorską im. Ireny Tuwim, co symbolicznie przywróciło należne miejsce świetnej tłumaczce, siostrze słynnego brata, stanowiąc ciekawe dopełnienie koncepcji festiwalu. Pozwoliło też szerzej wprowadzić tematy związane z tłumaczeniami literatury, m.in. dzięki spotkaniom z nominowanymi tłumaczami. Natomiast w toku tworzenia koncepcji festiwalu nadal konsekwentnie nie dostrzega się dramatu jako rodzaju literackiego i mnóstwa zjawisk, które w nim obecnie występują.

Cały tekst Pauliny ILSKIEJ można przeczytać w styczniowym numerze „Kalejdoskopu” 1/2025.